

Tory czekają na przetargi



Torowisko na pl. Rodła to tylko jedno z niewralgicznych miejsc, w których kierowców i pasażerów czekają spore utrudnienia.

Fot. Ryszard PANIESER

Co z kolejnymi etapami torowej rewolucji, którą zapowiedziano kilka miesięcy temu? Z wielką pompą w marcu bieżącego roku w Zachodniopomorskim Urzędzie Wojewódzkim podpisano umowę na dofinansowanie przebudowy torowisk tramwajowych. Umowa opiewa na ponad 330 milionów złotych, z tego 175 milionów unijnego dofinansowania. Dzięki temu do 2023 r. ma być wyremontowanych 13 km torowisk, a tramwaje niskopodłogowe mogłyby się pojawić na wszystkich szczecińskich liniach.

Niestety, już na starcie pojawił się problem. Jako pierwszy miał być przebudowany odcinek torowiska w ul. Mickiewicza od mostu Akademickiego do nowego ronda u zbiegu ulic: Mickiewicza, Wernyhory, Reduty Ordonu i Żołnierskiej. Otwarcie ofert się opóźniało, a komisja przetargowa długo nie mogła podjąć decyzji. Wpłynęła bowiem tylko jedna oferta, która dwukrotnie przekraczała zaplanowany budżet. Przetarg trzeba więc było unieważnić. A lista zadań, które w ramach torowej rewolucji zaplanowano, jest długa.

– Będą one realizowane – zapewnia Hanna Pieczyńska, rzecznik miasta ds. dróg i transportu miejskiego. – W czwartym kwartale br. spółka „Tramwaje Szczecińskie” jako pełnomocnik Gminy Miasto Szczecin będzie ogłaszała postępowanie przetargowe na realizację zadań dotyczących przebudowy węzłów.



Chodzi o pl. Szarych Szeregów i skrzyżowanie przy ul. Wyszyńskiego. Kolejne przetargi mają być ogłaszane sukcesywnie, po otrzymaniu kompletnej dokumentacji projektowej.

W chwili obecnej są jeszcze w opracowywaniu dokumentacje projektowe na kilka zadań. To m.in. przebudowa torowiska wraz z siecią trakcyjną w al. Niepodległości, przez pl. Żołnierza Polskiego, al. Wyzwolenia wraz z pl. Rodła aż do ronda Giedroycia, w ciągu ul. Kołłątaja i ul. Asnyka wraz z pętlą Niebuszewo, na trasie od pl. Żołnierza Polskiego przez pl. Hołdu Pruskiego, ul. Matejki i al. Piłsudskiego do pl. Rodła. Kolejne zadania to przebudowa torowiska wraz z siecią trakcyjną w ciągu al. Powstańców Wielkopolskich do pętli Pomorzany razem z rozbudową pętli, z niezbędną rozbudową i przebudową układu drogowego oraz przebudowa torowiska wraz

z siecią trakcyjną w ciągu ul. Nabrzeże Wieleckie na wysokości ulic: Podwałe przez ul. Kolumba, Chmielewskiego, Smolańską i Budziszynską do rozjazdów przed pętlą Pomorzany. W planach jest także przebudowa torowiska w ul. Nowej od wiaduktu kolejowego przez pl. Ratuszowy i ul. Dworcową na wysokości hotelu Novotel wraz z dodatkowym skrajem pod wiaduktem kolejowym.

– Trudno będzie te wszystkie prace skoordynować, utrudnień w ruchu na pewno nie unikniemy – przyznał podczas podpisywania umowy Krystian Wawrzyniak, prezes „TS”.

I tylko tego na razie można być pewnym. Weciąż bowiem nie wiadomo ani kiedy uda się ogłosić i rozstrzygnąć pierwsze przetargi, ani tym bardziej rozpocząć prace, które mają być podzielone na 20 etapów. A już po pierwszej nieudanej próbie widać, że znalezienie wykonawców, którzy w dodatku wycenią swoją pracę na poziomie, jaki miasto może zaakceptować, nie jest tak łatwe, jak mogłoby się wydawać.

W sumie modernizacji podanych zostanie 13 km torowisk. Prace muszą się zakończyć do 2023 r.  

Tomasz TOKARZEWSKI